

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

| | | | | |
|---|---|---|--|---|
| <p>Ceny prenumeraty: W Lwowie bez daty: kwatera do domu . . . mios. zł. 2.—, kwart. 6.— i dostawą do domu . . . mios. zł. 2.40, kwart. 7.— w prowincji z przesyłką pocztową . . . mios. zł. 2.40, kwart. 7.— w zagranicy mios. zł. 5.—, kwart. 15.—</p> | <p>Numer telefonu REDAKCJI i ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów Nr 504.044.</p> | <p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Receptów nadawanych się zwraca się.</p> | <p>CENA NUMERU 10 gr.</p> | <p>Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz 10 linijek (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadstawach i w nekrologach gr. 20, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.— Tabelastryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kapitał i sprzedaż słowo gr. 15, matrymonialne, korespondencja prywatna słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.</p> |
|---|---|---|--|---|

4-ta rocznica zgonu Wielkiego Marszałka.

W hołdzie dla śniącego sen wieczny w podziemiach Wawelu Odnowiciela skupimy się dziś wszyscy. I ci, którzy Go widzieli w odmętach walki o Wyzwolenie, a potem w trudzie budowania zrębów wolnej już Polski. I ci, którzy tylko ze słyszenia wiedzą o okresie niewoli i walkach o wolność, jako że sami zrodzili się już po tych walkach, najwcześniejsze lata dzieciństwa przeżywali, gdy Józef Piłsudski kładł fundamenty pod wolną Polskę.

Jeśli tym najmłodszym mamy ukazać pierwowzór Polaka, najwspanialszy przykład męża czynu, bojownika, przykład ofiarności na rzecz dobra powszechnego —

czyż możemy znaleźć idealniejszą postać, niż więźnia Cytadeli, Piotrogradu i Magdeburga, wskrzesiciela idei Czynu Zbrojnego, twórcę Legionów i P. O. W., pierwszego Naczelnika Państwa i zwycięskiego Wodza, twórcę wreszcie „Dekalogu“, na którym oparł się nasz ustrój i na którym widnieje ostatni Jego podpis...

Dziś, gdy ci najmłodsi współ z pokoleniem przedwojennym składają hołd pamięci „największego w dziejach Polski Człowieka“ — niechże uświadomiamy sobie przełomową rolę, jaką Józef Piłsudski odegrał jako wychowawca. Przypomnijmy sobie choćby te wspaniałe słowa Wielkiego Wychowawcy, wyrzeczone 11 stycznia 1920 roku w odpowiedzi na przemówienie rektora Uniwersytetu Lubelskiego:

— „W dzieciństwie moim — mówił Piłsudski — ciągle mi szeptano w uszy tak zwane mądre przysłowia: „Nie dmuchaj pod wiatr!“ „Głowa muru nie przebijesz!“ „Nie porywaj się z motyką na słońce!“ Doszedłem później do tego, że

silna wola, energia i zapał mogą te właśnie zasady załamać.

I obecnie, kiedy stoimy wobec wielkich zadań dalszej budowy Państwa polskiego,

właśnie potrzeba nam ludzi, którzy potrafią tej starej mądrości tych przysłów się przeciwstawić...

„Starym mądrościom“ ludzi oportunistycznego, wygodni, dosytni, wygodności — przeciwstawił Józef Piłsudski nową mądrość, że „silna wola, energia i zapał“ stanowią podwaliny systemu wychowawczego w Polsce. Powiedział kiedyś Piłsudski:

— „Trzeba nastrojać młode dusze na wysoki ton moralny ofiarnej gotowości do czynu“.

Oto zalecenie, które spełnić winniśmy — wszyscy. I dom i szkoła i każdy, kto podejmuje się organizacji zbiorowego życia.

Jakże dziś właśnie, gdy powiew historii przeciąga nad nami, a „ofiarna gotowość do czynu“ stała się moralnym nakazem — żywe i aktualne są wskazania wychowawcze Wielkiego Nauczyciela!

Wizjonerską prawdę Jego słów i wskazań potwierdza dziś rzeczywistość na każdym kroku. Testament polityczny Wielkiego Marszałka przejęli i wykonują Jego spadkobiercy i Jego żołnierze.

Nad wielkością Rzeczypospolitej, której Wielki Marszałek poświęcił całe swoje życie, czuwa dziś Jego następca Marszałek Śmigły-Rydz

i nad tym pracuje również powołany przez Niego Obóz Zjednoczenia Narodowego.

Obóz Zjednoczenia Narodowego zasadnicze punkty swej deklaracji oparł na wskazaniach Józefa Piłsudskiego, przejął Jego myśli polityczne i realizuje je w pracy „Starym mądrościom“ ludzi oportunistycznych, „kardynalnym zasadom“ egoistycznych grup i klik politycznych

przeciwstawił OZN nową rzeczy-

wistość, podyktowaną wskazaniem chwili bieżącej.

Obóz Zjednoczenia Narodowego nie odrzucił nikogo od współpracy, wyciągnął dłoń do wszystkich, bo

nikogo z Polaków nie może braknąć w wielkim dziele zjednoczenia,

w pracy nad rozbudową mocarstwowego stanowiska Polski.

A taką właśnie Polskę chciał widzieć Wielki Marszałek...



Konferencje min. Romana z amerykańskimi mężami stanu.

Nowy Jork, 12. 5. (PAT.) Min. Roman odbył w Waszyngtonie dłuższą konferencję z sekretarzem stanu Hullem oraz z sekretarzami handlu, rolnictwa i skarbu.

National Pressclub wydał na cześć polskiego ministra śniadanie, podczas

którego min. Roman wygłosił przemówienie na temat stanowiska Polski wobec bieżących wypadków politycznych.

Małżonka pana ministra Romana pojeżdżana była w klubie dziennikarskim.

Orędzie prez. Lebrun do Izb Ustawodawczych.

Paryż, 12. 5. (PAT.) Wczoraj przed południem odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym prezydent Lebrun podał do wiadomości tekst orędzia, które wystosował do Izby deputowanych i Senatu. Następnie premier Daladier zapoznał zebranych z tre-

ścią deklaracji, która odczytana została w parlamencie.

Minister spraw zagranicznych Bonnet uczynił szczegółowy przegląd sytuacji międzynarodowej i przedłożył do podpisu dekret, na zasadzie którego francuski W. Komisarz

NARADA NA ZAMKU.

Warszawa, 12. 5. (PAT.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj w obecności p. Marszałka Śmigłego-Rydza, p. prezesa Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowskiego, p. wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego i p. na Ministra Spraw Zagranicznych, J. Becka, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

MINISTER OŚWIATY WIZYTUJE GIMNAZJA I LICEA.

Warszawa, 12. 5. (PAT.) Minister W. R. i O. P., prof. Świętosławski w dniach 10 i 11 bm. wizytował licea im. Mickiewicza, im. Reja, Towarzystwa Szkoły Średniej, Kolegium liceum miejskiego im. Kochanowskiego, oraz liceum Jadwigi Kowalczykówny w Warszawie.

Celem wizytacji było zapoznanie się z tematami egzaminów pismennych, oraz ich przebiegiem.

w Syrii Puaux podniesiony został do rangi ambasadora.

Minister sprawiedliwości Marchand deau otrzymał upoważnienie przedłożenia Izbie projektu ustawy o amnestii z okazji wyboru prezydenta.

Paryż, 12. 5. (PAT.) Prezydent Lebrun w orędziu wystosowanym do obu Izb z okazji swego ponownego wyboru oświadczył na wstępie, iż przyjął ten wybór celem udowodnienia światu, że

w polityce Francji panuje stałość i ciągłość.

Przyszłość — oświadczył w dalszym ciągu prezydent — jest ciągle jeszcze niepewna, a świat znajduje się w stanie ciągłego niepokoju. Dlatego — jak to położył na to niedawno nacisk głos pochodzący z poza Atlantyku —

obowiązkiem krajów wolnych, usposobionych pokojowo i szanujących niezależność narodów i traktaty, jest utworzenie związku, celem obrony tych przepisów prawa międzynarodowego,

dla których ustanowienia tak wielu ludzi walczyło i cierpiało.

W koncercie tym Francja żąda dla siebie należnego miejsca wnosząc swój lojalny udział bez żadnych zastrzeżeń. Oczywiście Francja przepojona jest równocześnie gorącym i szczerym umiłowaniem pokoju.

Nikt jednak nie powinien wątpić o jej niezłomnej gotowości poparcia swych praw godną jej siłą.

Nie ma takiego poświęcenia, którego Francja nie byłaby gotowa uczynić, ufna w swe przeznaczenie. Głęboka ta ufnosć polega przede wszystkim na uczuciach

Francji potężnej przez swe armie lądowe, morskie i powietrzne, silnej przez różną bogactwami swej ziemi, przez swe kolonie znajdujące się na wszystkich kontynentach, których ludność potrafiła przywiązać do siebie przez serce raczej niż przez nakazy, silniejszą przez wartości duchowe swych uczonych i swą literaturę, przez przysjaźni, które potrafiła zdobyć w świecie i których

ponowny dowód mieliśmy przed kilkoma tygodniami

w czasie tej pięknej podróży, którą odbyłem do zaprzyjaźnionego kraju, gdzie w entuzjastycznych okrzykach czułem serce całego narodu tak bliskiego sercu francuskiemu.

Mowa prem. Daladiera w Izbie Deputowanych.

Paryż, 12. 5. (PAT.) Premier Daladier wygłosił wczoraj po południu w Izbie deputowanych następujące przemówienie:

„Po przedstawieniu Izbie orędzia prezydenta republiki, orędzia natchnionego szlachetnym patriotyzmem i wysokim poczuciem obywatelskim, pierwszym naszym obowiązkiem jest pozdrowić w imieniu republiki tych wszystkich młodych ludzi, którzy bronią Francję i jej imperium przed wszelkimi niebezpieczeństwami.

Od szeregu tygodni naród nasz zdecydowany jest ponieść wszelkie ciężary i przeciwstawić się wszelkim próbom osłabienia swej odporności moralnej, próbom, jakie ktokolwiek podjął by chciał w mniemaniu, że

kraje wolności okazały by się bardziej wrażliwe na długotrwałe napięcie nerwowe, niż kraje, gdzie panuje przymus, milczenie i służalczość.

Francja, to dziś wielki warsztat pracy, gdzie miliony ludzi pracują bez przerwy i wytchnienia, aby zapewnić obronę swego kraju. Jedynym naszym obowiązkiem jest dziś

wyłącznie myśleć o ojczyźnie, myśleć o powzięciu i wykonaniu męskich decyzji, jakich obrona ojczyzny wymaga. Już przed kilku dniami starałem się wyrazić dokładnie uczucia Francji i jakkolwiek by nie były trudności i komplikacje, wynikłe z problemów międzynarodowych, jedna jedyna rzecz, rzeczywistość istnieje dziś w Europie, a rzeczywistością tą jest dylemat:

dominacja lub współpraca. Chodzi więc o to, aby wyjaśnić, czy rozbieżność interesów, które mogą dzielić między sobą narody, uregulowane będą metodami pokojowej współpracy, czy też przez gwałt i użycie siły. — Czy należy przypomnieć ostatnie fakty: flamania zobowiązań, przekreślenia układów, fakty, iż

pomimo najbardziej uroczystych obietnic, poczynionych w tej samej chwili, gdy zapadły potajemne przeciwne decyzje, narody traciły swą niezależność i szły pod obce jarzmo.

Czy należy przypominać, iż rewindykacje natury ekonomicznej stawały się pretekstem do politycznych rewindykacji. Czy należy przypominać, że w tej samej chwili, gdy nie zaprzestaje się po pokojowych deklaracji i gdy tyle ołtarzy jak nigdy wzniesionych zostało na rzecz pokoju, armie europejskie się mobilizują, tak, iż w 20 lat po wojnie, znów miliony ludzi stoją pod bronią. Lecz umiłowanie pokoju jest tak głęboko zakorzenione u wszystkich naro-

WYJAZD WOJEWODY BILYKA.

W piątek, dn. 12 bm., z powodu służbowego wyjazdu do Warszawy, p. wojewoda lwowski Alfred Bilyk nie będzie udzielał audiencji.

WYBÓR REKTORA AKADEMII MEDYCYNY WETERYNARYJNEJ.

Rektorem Akademii Medycyny Weterynaryjnej na najbliższą kadencję dwuletnią wybrany został prof. dr Jerzy Aleksandrowicz, a wobec nie przyjęcia wyboru przez prof. Aleksandrowicza, w następnym głosowaniu wybrany został powtórnie rektorem prof. dr Kazimierz Szczudłowski.

PRZYJACIEL LITWINOWA AMBASADOREM Z. S. R. R. W AMERYCE.

Moskwa, 12. 5. (PAT.) Ambasador ZSRR w Waszyngtonie mianowany został dotychczasowy charge d'affaires Umanski. Nominacja Umanskiego o tyle wywołała sensację w tułajskich kołach dziennikarskich i dyplomatycznych, że Umanski należał do ścisłych współpracowników Litwinowa.

Przed objęciem stanowiska radcy ambasadora ZSRR w Waszyngtonie Umanski był szefem wydziału prasowego ludowego komisariatu spraw zagranicznych.

dów, że usiłuje się podszywać pod jego hasło zamaskowanie aktów przemocy.

Czyżby pokój polegać miał na tym, że najeżdża terytoria innych krajów, że przedstawia coraz to nowe rewindykacje, mogące wywołać konflikty zbrojne,

że skazuje narody na nędzę, ciągle rosnące zbrojenia, uniemożliwiające współpracę międzynarodową? W tych warunkach narody, najbardziej przy-

wojna nie rozwiąże żadnego z obecnych problemów,

lecz przeciwnie, że uczyni bardziej trudnymi i bardziej rujnącymi wszelkie rozwiązania. Wszystkie narody zdają sobie sprawę, jak to z dumą możemy podkreślić, że Francja nikomu nie zagraża, a przeciwnie, że pragnie współpracy ze wszystkimi, bez dominowania nad żadnym narodem. Polityka nasza jest wyłącznie oddana zjednoczeniu ludzi i narodów dla obrony pokoju.

Te właśnie ideały ożywiają rokowania, których inicjatywę podjęliśmy w ciągu ostatnich tygodni,

Solidarność między W. Brytanią, a Francją jest dziś tak ścisła i pełna zaufania, jak nigdy dotąd.

Solidarność ta jest podstawą polityki francuskiej i nie pozwolimy jej osłabić ani przez żadne intrygi, ani też przez ohydny i kłamliwą propagandę. W momencie, gdy światłym i dobrowolnym wysiłkiem naród brytyjski, zrywając z odwieczną tradycją, poddaje się dyscyplinie powszechnej służby wojskowej, naród francuski ponawia dziś pod jego adresem swe braterskie pozdrowienia.

Gwarancja Anglii dla Polski.

20 marca podjęliśmy inicjatywę zawiadomienia Rumunii, iż — jeżeli stałaby się ona przedmiotem napaści, udzielimy jej natychmiast naszej pomocy. Tak samo zapewniliśmy Grecję o naszej natychmiastowej pomocy na wypadek, gdyby kraj ten stał się ofiarą agresji.

Z drugiej strony, w następstwie podróży płk Becka do Londynu i zobowiązań co do gwarancji, udzielonych wzajemnie przez W. Brytanię i Polskę, podjęliśmy wspólnie i zgodnie z tym szlachetnym i dzielnym narodem niezbędne zarządzenia co do natychmiastowego i bezpośredniego stosowania naszego traktatu sojuszniczego.

Przypominam Panom tę deklarację, złożoną prasie dnia 30 kwietnia. Nabiera ona całego swego sensu w tej właśnie chwili, gdy Polska czuwa nad obroną swych żywotnych interesów.

„konieczność zabezpieczenia, drogą akcji wspólnej, wyższych interesów pokoju”.

Tak więc po raz pierwszy w dziejach Europy środkowej i Bliskiego Wschodu został zrealizowany jeden warunek, który zawsze uważany był za nieodzowny dla utrzymania pokoju: Wspólność zobowiązań Francji i W. Brytanii

Gwałt lub groźba, prowadziłyby Europę ku katastrofie

W porozumieniu ze wszystkimi państwami, ceniącymi honor, zdecydowani jesteśmy przeciwstawić się groźbom i gwałtom. Polityka czujności i zdecydowania na zewnątrz wymaga wysiłku

wiązanego do metody swobodnej współpracy, do poszanowania ojczyzny innych, zdecydować się muszą, czy metodą gwałtu przeciwstawić należy metodę czujności i zdecydowania? Francja jest na to zdecydowana. Myśl o tej decyzji kieruje całą dziś działalnością rządu.

Francja nie zna nienawiści i odczuwa szczerą sympatię do wszystkich narodów. Z długiego swego doświadczenia Francja wie, że

Z najwyższym podziwem przyjęliśmy do wiadomości szlachetne orędzie, jakie prez. Roosevelt skierował do całego świata w imieniu wielkiej republiki Stanów Zjednoczonych. Przyłączając się bez reszty do powyższego orędzia, rząd nasz był wyrazicielem głębokich uczuć wszystkich Francuzów, kraj nasz bowiem, bez wątpienia, gotów jest zawsze uznać każdą doktrynę, która by zmierzała do złączenia drogą powszechnego porozumienia wszystkich mocarstw, dążących do zapewnienia swego bezpieczeństwa.

Dlatego też zdecydowaliśmy się na zawarcie zobowiązań prostych,

jasnych i sprecyzowanych z narodami, pragnącymi złączyć się z Francją dla wspólnej obrony swoich żywotnych interesów.

W innych częściach Europy udzieliłmy, wspólnie z W. Brytanią, gwarancji dobrowolnej i jednostronnej.

Powtarzam: że **do współpracy tej zapraszamy wszystkie kraje, miłujące pokój.**

Z Turcją prowadzimy rokowania w celu zawarcia układu gwarancyjnego, przeznaczeniem którego będzie ochrona pokoju we wschodniej części basenu morza Śródziemnego, gdzie interesy nasze są solidarne.

Wreszcie **uważamy za jak najbardziej upragniony udział Związku Sowieckiego w tym wspólnym dziele organizacji wzajemnej pomocy.**

Pakt francusko-sowiecki dowodzi, że współpraca Sowieców w duchu równości i wzajemności jest jednym ze stałych czynników działalności naszej dyplomacji.

Jeżeli jakiegokolwiek rozbieżności istnieją tu jeszcze w odniesieniu do formy układu między rządami angielskim, rosyjskim i francuskim, od początku rokowań zostało stwierdzone, iż istnieje porozumienie, jeśli chodzi o moment zasadniczy:

partą wolą całego narodu, zdecydowanego na wszystkie poświęcenia dla obrony swej wolności. Obrona narodu wymaga wysiłku natury wojskowej. Wysiłek ten podjęliśmy. Zarządzeń wojskowych, jakie przeprowadziliśmy, nie tylko nie osłabimy,

lecz raczej je wzmocnimy, jeżeli na zewnątrz naszych granic nadal utrzymywane będą zmobilizowane armie.

Obrona narodowa wymaga ponadto zarządzeń o charakterze finansowym, ekonomicznym i społecznym. W samym roku 1939 musimy poświęcić ponad 50 miliardów franków na rzecz obrony ojczyzny.

Mimo jednak ciężarów, jakie ponosimy, możemy stwierdzić, iż poziom życiowy francuskich klas robotniczych jest dużo wyższy od stopy, jaka narzucona jest klasom robotniczym w wielkich państwach z nani sąsiadujących. Francja jest nadal krajem, do którego ucieka pieniądź z innych państw.

Taką jest humanitarna narodowa polityka francuska. Rozciąga się ona nie tylko na terytorium metropolii, lecz również na cały obszar imperium, którego wszyscy synowie codziennie potwierdzają swe zdecydowanie obrony wielkiej wspólnoty francuskiej, obrony aż do granic najwyższego poświęcenia. Siłą, która pozwala nam pokonać wszelkie przeszkody i siłą, która pozwoli nam ocalić pokój jest

głęboka jedność całej Francji, jest nią nieziszczalne zjednoczenie wszystkich Francuzów.

Pewne czynniki żywiły nadzieję, że Francja, niezwykła w momentach zjednoczenia, mogłaby ulec demoralizacji pod wpływem kolejno rzuconych gróźb, lub obietnic pokoju. Wydaje się, że z pewnych stron istniało pragnienie, wyczerpania siły Francji przez zastosowanie tej nowej formy wojny bez walki,

wojny niepewności i niepokoju, wojny kolejno zawiedzionych nadziei.

Jednak nasza wola nie słabnie i nie osłabnie. Mamy do obrony ojczyzny, wolność, wierzenia, nasz ideał ludzkiej godności. Jeżeli chce się pokoju słusznego i sprawiedliwego, wszyscy ludzie gotowi są pokój ten przyjąć. Ktokolwiek jednak zechce pokojowi zagrozić, pozna siłę naszej broni. Jeżeli w wahanjach między pokojem i wojną, ktokolwiek liczy na wyczerpanie naszych sił, przekona się, że wytrzymamy tak długo, jak będzie potrzeba. Francja nie ugnie się ani przed siłą ani przed podstępem.

WYJASNIENIE STAROSTWA GRODZKIEGO W SPRAWIE KURSÓW.

Niektóre stowarzyszenia i organizacje nie orientując się w przepisach prawnych, urządzają w swych ramach różnego rodzaju kursy. W związku z tym Starostwo Grodzkie Lwowskie wyjaśnia, że organizowanie systematycznych kursów wymaga zezwolenia władzy szkolnej, tj. Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego, a kursów dorywczych z zakresu gospodarczego, społecznego, organizacyjnego itp. ograniczonych do członków danego stowarzyszenia i nie kończących się świadectwami i poświadczeniami — wymaga zgłoszenia władzy administracyjnej, tj. Starostwu Grodzkiemu.

sumy 5 milionów funtów szterlingów, które oddane zostaną do rozporządzenia rządowi rumuńskiemu na zakup towarów w Anglii.

Rząd brytyjski dokona zakupu 200 tysięcy ton zboża rumuńskiego z przyszłych zbiorów po cenach światowych.

Tekst układu ogłoszony zostanie w obu krajach w piątek 12 maja br. wieczorem. Formalne dokumenty, związane z układem zostaną sporządzone w Londynie, dokąd uda się niezwłocznie rumuńska delegacja.

Angielsko-rumuński traktat gospodarczy.

Bukareszt, 12. 5. (PAT.) Wczoraj podpisano angielsko-rumuński traktat gospodarczy. Sir Leith Ross wyjedzie wieczorem do Aten, gdzie również zostanie podpisany traktat gospodarczy między Anglią a Grecją.

Bukareszt, 12. 5. (PAT.) Ogłoszono tu następujący komunikat oficjalny:

Rokowania między rządem rumuńskim i brytyjską misją handlową zostały zakończone osiągnięciem zadowalającego wyniku. Protokół podpisany ze strony rumuńskiej przez min. spraw

zagr. Gafencu i ministra gospodarki Bujoi, a w imieniu Anglii przez sir Fredericka Leithross,

przewiduje szereg zarządzeń, zmierzających do wzmocnienia stosunków handlowych między obu krajami.

właższa drogą normalnych stosunków handlowych oraz przez stworzenie organizacji handlowych, mających na celu rozwój wymiany angielsko-rumuńskiej. Protokół przewiduje ułatwienia i gwarancje sięgające

